



DOBÓR I PROCES SZKOLENIA PSÓW BOJOWYCH

st. asp. Sebastian Srogosz

Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Jednostki specjalne, zarówno wojskowe, jak i policyjne stosunkowo wcześniej odkryły zalety pracy z psem. Świetnie rozwinięte zmysły, motoryka oraz wszechstronność w pracy z człowiekiem sprawiają, że odpowiednio wyszkolony pies staje się wartościowym elementem w zespole bojowym.

W polskiej Policji pierwsze psy do działań bojowych pojawiły się w 1996 r., kiedy wraz z przewodnikami ukończyły kurs do działań antyterrorystycznych na Węgrzech. Jednak dopiero w 2016 r. polska Policja zaczęła samodzielnie prowadzić szkolenie takich psów¹. Właściwy dobór zwierząt do tego typu pracy oraz sposób ich szkolenia sprawiają, że pies bojowy staje się ważnym narzędziem zespołu bojowego, który jest w stanie wypełnić szerokie spektrum stawianych przed nim zadań, a w skrajnych przypadkach przejmuje na siebie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

Dobór psa do służby kontrterrorystycznej

Dobór psa do służby kontrterrorystycznej to skomplikowany i niezwykle trudny proces. Nie każde zwierzę nadaje się do tego, by wziąć udział w bardzo wymagającym przebiegu szkolenia. Psy przeznaczone do działań bojowych muszą charakteryzować się zarówno odpowiednią fizycznością, jak również właściwymi cechami. Zbyt duże osobniki mogą okazać się problematyczne

Fot. 1. Ćwiczenia wysokościowe.



i nieporęczne podczas pracy na wysokościach czy w ciasnych pomieszczeniach, zbyt małe będą nieefektywne podczas konfrontacji z napastnikiem. Ponadto każdy pies musi wykazywać stabilność emocjonalną połączoną z ponadprzeciętnym popędem walki. W trakcie doboru szczególną uwagę zwraca się również na koncentrację podczas wykonywania zadań oraz na to, czy zwierzę jest ciche. Psy z tendencją do piszczenia i szczekania nie nadają się do służby kontrterrorystycznej, gdyż pozbawiają operatorów zespołów bojowych możliwości cichego przemieszczania się lub mogą ujawnić obecność funkcjonariuszy Policji w trakcie organizowanej przez nich zasadzki.

Podczas kwalifikacji zwierzęta poddaje się próbom charakteru, które polegają na ocenie n.w. elementów.

Socjalność. Próba ta ma na celu sprawdzenie zachowania psa w stosunku do innych osób. Dobrze zsocjalizowane zwierzę nie będzie przejawiało reakcji lękowych bądź wykazywało zachowania agresywnego wobec człowieka. Próba polega na podejściu i przeprowadzeniu psa na luźnej smyczy wśród grupy osób. Dalsza część testu polega na pozostawieniu zwierzęcia wraz z obcymi osobami, które usiłują nawiązać z nim kontakt poprzez dawanie smakołyków czy zachęcanie do zabawy. Pożądanym zachowaniem jest brak sygnałów świadczących o zdenerwowaniu, radość, otwartość i pewność siebie.

Aportowanie i szukanie ukrytego przedmiotu. Posiadanie silnej pasji do aportu stanowi bardzo duży atut w procesie szkolenia psa. Podczas tej próby ocenia się predyspozycje do pracy węchowej zwierzęcia, a także współpracę z człowiekiem. W trakcie sprawdzianu aport odrzucany jest na odległość ok. 50 metrów, następnie pozwala się, aby pies w sposób samodzielny odnalazł przedmiot. W trakcie poszukiwania aportu pies powinien być skupiony, spokojny i systematyczny. Nie powinien zwracać uwagi na elementy rozpraszające, takie jak huk, głośne rozmowy czy inne zwierzęta.



Fot. 2. Dla pewnego siebie psa dym nie stanowi przeszkody.

Reakcja na hałas i detonację. Psy posiadają bardzo dobrze rozwinięty zmysł słuchu, w związku z czym są znacznie bardziej wrażliwe na wszelkiego rodzaju dźwięki o wysokim natężeniu. Mając powyższe na uwadze, podczas doboru psów sprawdza się ich reakcję na hałas i detonację. Do tego typu prób wykorzystywane są środki pola walki, takie jak granaty dymne czy granaty hukowe. Przeprowadzenie testu odbywa się w terenie otwartym. Właściciel przemieszcza się z psem, w tym czasie prowadzący test detonuje granat w odległości 50 metrów od psa, obserwując jego reakcję. Następnie wykorzystuje się granat dymny, a pies wraz z właścicielem przemieszcza się przez chmurę dymu. W próbach tych czworonóg nie powinien zwracać uwagi na gwałtowne hałasy i dym. Pożądane jest, aby zwierzę zachowało spokój i nie przejawiało reakcji lękowych bądź agresywnych.



Fot. 3. Operator wraz z przewodnikiem i psem po opuszczeniu śmigłowca.

PSY BOJOWE

Samodzielność i czujność. Celem tej próby jest weryfikacja zachowania psa pod nieobecność właściciela. Zwierzę zostaje przypięte w wyznaczonym miejscu do linki o długości 5 metrów. Następnie przewodnik oddala się we wskazane miejsce. W tym samym czasie pojawia się pozorant (ubrany w kombinezon ochronny), który swoim zachowaniem prowokuje psa do ataku. Zwierzę powinno zaatakować pozoranta bez komendy lub jakiegokolwiek zachęty ze strony właściciela. Podczas gryzienia pies powinien być zdecydowany i pewny siebie. Powinien chętnie dążyć do konfrontacji z pozorantem. Niedopuszczalne jest, aby pies wykazywał reakcje lękowe (podjął próbę ucieczki) bądź nie zwracał uwagi na prowokacje pozoranta (brak chęci do konfrontacji).

Popęd walki i chęć ścigania osoby. Próba ta sprawdza zdolności obronne psa oraz jego pewność w ataku. W trakcie testu przewodnik wraz z psem porusza się w pomieszczeniu. W odległości około 3 metrów pojawia się pozorant (ubrany w kombinezon ochronny), który atakuje opiekuna. Pies powinien niezwłocznie zaatakować pozoranta, chwytając go zębami w dowolne miejsce na ciele. Podczas walki pies powinien być odważny i nieustępliwy. W trakcie konfrontacji pozorant może wywierać presję na zwierzę poprzez symulowanie uderzeń pałą lub innym przedmiotem. Kolejny etap testu polega na „oderwaniu” czworonoga od pozoranta, który prowokuje zwierzę, a następnie oddala się na podwyższenie na odległość 5 metrów (stół, krzesło). Na sygnał pozoranta właściciel wypuszcza psa bez smyczy, zachęcając go do ataku. Zwierzę powinno wskoczyć na podwyższenie i ugryźć pozoranta. Podczas walki pies nie powinien wykazywać jakiegokolwiek bojaźni.

Proces doboru psów do służby w Policji jest regulowany przez ogólne przepisy wynikające z:

- ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2023 r. poz. 171);

- zarządzenia nr 91 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 października 2022 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych Policji (Dz. Urz. KGP poz. 225);
- założeń do centralnego doboru psów do użycia w Policji realizowanego przez Zakład Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Proces szkolenia psów bojowych

Zakwalifikowane psy przydzielane są funkcjonariuszom jednostek kontrterrorystycznych, wraz z którymi odbywają kurs specjalistyczny dla przewodników psów do działań bojowych bez kagańca, trwający 120 dni. Grupa przewidziana do szkolenia liczy 5 osób. Zajęcia prowadzone są przez instruktorów wspólnie z policjantem lub pracownikiem BOA.

W początkowej fazie szkolenia kładzie się duży nacisk na zapoznanie z psem. Operator z uwagi na charakter służby powinien nawiązać więź z czworonogiem, nauczyć się jego języka ciała oraz poznać jego mocne i słabe strony. Wiedza ta znacznie ułatwia dalszy proces szkolenia, które zawiera w sobie następujący katalog umiejętności:

- posłuszeństwo ogólne,
- pokonywanie przeszkód terenowych,
- pościg,
- elementy wysokościowe,
- praca z zespołem bojowym,
- strzelanie sytuacyjne wraz z zespołem bojowym,
- przeszukanie pomieszczeń.

Posłuszeństwo ogólne. Psy bojowe muszą opanować elementy posłuszeństwa na wysokim poziomie. Jest to absolutny priorytet w szkoleniu czworonogów, na który kładzie się nacisk już od samego początku trwania kursu. Operator musi mieć kontrolę nad psem zarówno podczas działań bojowych, jak i w trakcie wykonywania



Fot. 4. Przewodnik wraz z psem jest członkiem zespołu bojowego.

codziennych obowiązków. Współpraca z psem karnym, który chętnie i dokładnie wykonuje komendy przewodnika, jest łatwiejsza i zwiększa komfort pracy zespołu bojowego. Po zakończeniu szkolenia pies potrafi siadać, warować, pozostawać w miejscu, chodzić przy nodze przewodnika czy zmieniać kierunki marszu. Powyższe umiejętności należy utrzymywać i doskonalić przez cały okres służby psa.

Pokonywanie przeszkód terenowych. Specyfika służby psów bojowych sprawia, że zwierzęta muszą być przygotowane do pokonywania wszelkich przeszkód, które znajdują na swojej drodze. Schody, ciemne i ciasne tunele, ściany nie powinny stanowić dla psa wyzwania. W związku z tym w trakcie kursu czworonogi uczą się pokonywania przeszkód, takich jak tunel, ściana, kładka, tor przeszkód czy schody. Zwierzęta pokonują je bez smyczy i na wyraźną komendę przewodnika. Należy dodać, że nauka pokonywania przeszkód to świetny rozwój fizyczny i wydolnościowy psa, co jest ważne podczas wykonywania zadań kontrterrorystycznych.

Pościg. Umiejętność psa do ścigania i obezwładniania to podstawowy element z zakresu ćwiczeń obronczych². Zdolności tej uczy się psa na stosunkowo wczesnym etapie. W trakcie procesu szkolenia niezbędny jest pozorant, który odpowiada za właściwy progres szkoleniowy. Zadaniem pozoranta jest zrównoważone rozwijanie popędu łupu i instynktu obronczego czworonoga oraz dostosowanie się do jego potrzeb, dzięki czemu systematycznie podnosi się jego pewność siebie. Pies pewny siebie gryzie mocno i pewnie (ma pełny chwyt), konfrontacja z pozorantem nie stanowi dla niego problemu, a wręcz traktuje ją jak zabawę. Docelowo pies jest w stanie na komendę podjąć pościg za pozorantem i walczyć z nim do momentu przybycia przewodnika. Podczas oczekiwania na komendę do ataku pies uczyony jest zachowania spokoju, ciszy i koncentracji na pozorancie.



Fot. 5. Ćwiczenia wysokościowe z wykorzystaniem śmigłowca.

Elementy wysokościowe. Praca z psem na dużych wysokościach stanowi wyzwanie zarówno dla psa, jak i przewodnika. W początkowej fazie szkolenie zaczyna się od wprowadzania elementów łatwych, do których zwierzę jest się w stanie szybko adaptować. Pies wyposażony jest w specjalne szorki, do których się go podcina, a następnie zostaje podnoszony. Należy pamiętać, że wysokość dostosowuje się do zachowania czworonoga. Jeżeli widzimy duży dyskomfort oraz oznaki stresu, pracujemy na małych wysokościach aż do momentu, kiedy zwierzę w pełni zaadaptuje się do sytuacji. Podczas wprowadzania tego typu elementów operatorzy są uczulani na zachowanie wszelkich środków ostrożności oraz właściwego zapięcia psa w szorki do ćwiczeń wysokościowych. W dalszym etapie szkolenia zwierzę przemieszcza się z wykorzystaniem śmigłowca, a następnie opuszczane jest wraz z przewodnikiem zjeżdżającym na linie. Podczas tego typu działań czworonóg powinien być spokojny i nie wykazywać lęku przed wysokością.



Fot. 6. Nauka współpracy przewodnika z psem z zespołem bojowym.

PSY BOJOWE

Współpraca z zespołem bojowym. Zarówno psy, jak i ludzie powinni czuć się w swoim towarzystwie komfortowo. W związku z powyższym nauka współpracy przewodnika z zespołem bojowym rozpoczyna się w pierwszych tygodniach kursu specjalistycznego. W początkowej fazie szkolenia pies zapoznaje się z innymi czworonogami oraz operatorami zespołu bojowego, jeżeli jego zachowanie nie wykazuje agresji lub lęku, zostaje nagrodzony. Należy pamiętać, że nie tylko przewodnik nagradza psa, ale również inne osoby, które biorą udział w szkoleniu. Kiedy proces adaptacji zostanie ukończony (pies nie zwraca uwagi na osoby przebywające w jego otoczeniu, jest w stanie skoncentrować się na wyznaczonym zadaniu), przechodzi się do dalszego etapu szkolenia, w którym przewodnik wraz z psem uczy się wspólnego przemieszczania z zespołem bojowym. Docelowo duet ten jest w stanie w pełni zintegrować się z zespołem bojowym.

Strzelanie sytuacyjne. Wykorzystanie broni krótkiej, długiej czy granatów hukowych stwarza potrzebę zaznajomienia psa z dźwiękami, jakie zostaną wygenerowane podczas ich użycia. W szkoleniu tego elementu zmierzamy do tego, aby pies zachowywał się obojętnie wobec słyszanych dźwięków. Nie może on przejawiać reakcji lękowych ani okazywać pobudzenia poprzez szczerkanie lub piszczenie³. W związku z tym na początkowym etapie szkolenia strzały oddaje się w odległości około 10 metrów z broni krótkiej. W tym czasie pies powinien być skoncentrowany na przewodniku i traktować wystrzał w sposób obojętny. Na bardziej zaawansowanym etapie strzały padają tuż przy psie. Podczas szkolenia przewodnik strzela z broni palnej, jednocześnie wydając komendy psu, który jest opanowany i nie wykazuje reakcji lękowych. Należy pamiętać, że szkolenie zaczynamy od małego natężenia dźwięku, które wzrasta wraz z dalszymi etapami tresury.

Przeszukanie pomieszczeń. Użycie psa do przeszukania pomieszczeń, w których ukrył się napastnik, znacznie podnosi poziom bezpieczeństwa zespołu bojowego. Odpowiednio wyszkolony pies potrafi dokładnie i metodycznie przeszukiwać pomieszczenie za pomieszczeniem, a następnie obezwładnić sprawcę, zanim ten zdecyduje się zaatakować policjantów. Choć jest to jeden z podstawowych elementów szkolenia, należy pamiętać, że proces tresury jest skomplikowany i można go podzielić na trzy elementy.

„Podejście” to element, kiedy pies wraz z zespołem bojowym pokonują drogę od przyjazdu na miejsce interwencji do punktu realizacji zadania. Początkowe odcinki, jakie pokonuje zwierzę, są krótkie, dzięki czemu przewodnik może łatwiej przekierować koncentrację psa na siebie. W trakcie przejścia utrwalane są elementy posłuszeństwa, a czworonóg jest nagradzany za poprawne wykonywanie komend i koncentrację. W późniejszych etapach droga podejścia zostaje wydłużona, zmienia się tempo jej pokonania oraz są wprowadzane elementy rozpraszające.

„Otwarcie drzwi” w początkowym etapie tresury przeprowadzane jest przez zespół bojowy płynnie i spokojnie. Operatorzy starają się nie generować przesadnego hałasu oraz unikają nadmiernego dynamizmu po to, aby pies mógł się zaadaptować do nowej sytuacji. W późniejszych etapach szkolenia drzwi otwierają się dynamicznie z wykorzystaniem narzędzi (urządzeń hydraulicznych, taranu, pił) bądź broni gładkolufowej. W takiej sytuacji pies jest nagradzany za spokój, opanowanie i koncentrację na przewodniku. Zwierzę nie może piszczeć, szczerkać, samowolnie zmieniać pozycji ani wykazywać oznak lękowych lub agresywnych w trakcie pracy operatorów.

„Przeszukanie pomieszczeń” to ostatni element procesu tresury. Uczymy psa, aby przeszukiwał wszystkie dostępne pomieszczenia/pokoje, a także pomieszczenie wskazane przez przewodnika⁴. Podczas nauki w pomieszcze-



Fot. 7. Zmiana dynamiki pracy zespołu bojowego jest również elementem szkolenia.



Fot. 8. Zespół bojowy z psem na chwilę przed przeszukaniem pomieszczeń.

niach pozostawiane są nagrody, które zachęcają psa do sprawdzania każdego z nich. W ten sposób wzmacniana jest również systematyczność sprawdzania pomieszczeń. Na późniejszym etapie szkolenia w pomieszczeniach znajduje się pozorant, który ukryty jest tak, aby pies mógł go zlokalizować poprzez zapach. Każdorazowe odkrycie pozoranta zakończone jest atakiem i walką do momentu pojawienia się przewodnika bądź członków zespołu bojowego. Następnie wszystkie powyższe elementy łączy się w jedną całość.

Służba kontrterrorystyczna stawia wysokie wymagania przed ludźmi i nie robi wyjątku dla zwierząt. „Psi kontrterrorystyci” przechodzą również wymagające szkolenie. Jest to jedyna droga, aby w zespole bojowym mogło pojawić się kolejne wartościowe ogniwo. Dobrze wyszkolony pies stanowi dla zespołu bojowego duży atut, który jest chętnie wykorzystywany przez jednostki specjalne na całym świecie i w różnych sytuacjach. Należy pamiętać, że proces szkolenia, który „tworzy” takiego psa, musi być nieustannie dostosowywany do zwierząt, ale też do otaczającego nas świata i ciągle zmieniających się zagrożeń. Poprzez właściwy proces tresury, ale też edukację operatorów tworzymy zgrany zespół bojowy, którego pies bez wahania wykona powierzone mu zadania.

¹ P. Kreczmański, *Tresura psów bojowych*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2023, s. 5.

² Tamże, s. 15.

³ Tamże, s. 22.

⁴ Tamże, s. 23.

Summary

Selection and training process of dogs for combat operations

This article discusses the selection and training process for combat dogs. It presents in detail the selection course and describes each of the character tests that the dog is obliged to pass. The reader is also familiarized with the process of training combat dogs and the catalog of skills these animals must master.

Tłumaczenie: Katarzyna Olbryś



Fot. 9. Przemieszczanie się zespołu bojowego wraz z przewodnikiem i psem.
Zdj. 1, 3-7, 9. - J. Łęcznar, zdj. 2, 8. - S. Srogosz.